ADAM FAŁOWSKI* | UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

# Czy etymologia polskiego wyrazu *kobieta* na zawsze pozostanie nierozwiązaną zagadką?

Słowa kluczowe: język polski, leksyka, chronologia, etymologia, *kobieta*.

https://doi.org/10.31286/JP.001079

We współczesnym języku polskim obok wyrazu *kobieta* 'dorosły, dojrzały człowiek płci żeńskiej' w użyciu jest też postać *kobita* pot. 'emocjonalnie o kobiecie'. Poza tym dzisiejsza polszczyzna dysponuje szeregiem derywatów, por. np.:

> *kobietka* 'zdrobnienie od rzeczownika kobieta'[1], *kobiecy* 'związany z kobietą, pozostający w jakiejś relacji do niej, właściwy kobiecie, typowy dla kobiety', *kobiecość* 'zespół cech, właściwości charakteryzujących kobiety; natura kobiety', *kobiecina* 'o kobiecie, zwykle wiejskiej, ze współczuciem, często z politowaniem; biedna, stara, schorowana kobieta', *kobieciarz* 'kochliwy mężczyzna, uganiający się za kobietami, flirtujący z nimi, zmieniający kobiety, często je wykorzystujący', *kobieciarstwo* 'postawa właściwa kobieciarzowi, zachowania, upodobania kobieciarza; bycie kobieciarzem' (SWJP 386).

## 1. Chronologia

SSTP nie dokumentuje tego leksemu. Najstarszy znany nam przykład pochodzi z roku 1545 (Mateusz z Kęt, *Z komedii P. Terencjusza*) i został użyty w przysłowiu: *Accede ad ignem hunc, iam calesces plus satis. Przystąp się do k o b i e t y/ będziesz ciepł ná trzy zbyty* (SPXVI 10: 437), por. łac. *ignis* 'ogień', ale też 'żar, namiętność, gniew, miłość', 'obiekt miłosnej namiętności'. Rym *kobiety* : *zbyty* pokazuje wyraźnie, że mamy tu do czynienia z postacią (*kobita*). SPXVI wskazuje 10 przykładów (choć przytacza tylko niektóre z nich) wykorzystania wyrazu *kobieta* w znaczeniu 'pogardliwie lub lekceważąco o osobie płci żeńskiej': *Konew piwá z imbierem pod sobą piástuiąc/ Popiją sie k o b i e t y społu się częstuiac* (Marcin Bielski, *Rozmowa nowych proroków*, Kraków 1587); *Mogąć oni przezywać żony kobietami/ Aleć też nie dokońcá máią rozum sami: Naydzie więtszą státeczność przy naszych k o b i e t a c h/ Niźli przy Pániech Rádnych, co chodzą w koletách* (M. Bielski, *Sjem niewieści*, Kraków 1586; Piotr Ciekliński, *Potrójny z Plauta*, Zamość 1597) oraz 2 przykłady w znaczeniu 'o prowadzącej rozwiązły tryb życia':

* adam.falowski@uj.edu.pl; ORCID: 0000-0002-3836-2221

1 Derywat ten jest nacechowany ekspresywnie.

*Jákoś máiętność wszystkę przełotrował z tymtám Drugim łotrostwem swoim, które cię odbiegło, Y teraz się náśmiewáią/ z ciebie z k o b i e t á m i* (P. Ciekliński, *Potrójny z Plauta*, Zamość 1597). Ponadto jeden raz zyskała potwierdzenie postać *kobietka*: *Bo k o b i e t k i* [tu o złych córkach] *s káletki iuż dawno wymknęły/ Wszytki iego pieniąszki co dzyádowsko miáło* (*Historia Prawdziwa*, Kraków 1568). W L hasło *kobieta* opatrzono komentarzem: „słowo w dawnych pismach rzadkie, od Knapskiego opuszczone, w słowiańskich słownikach się nie znayduiące; pierwiastkowo wzgardliwe, białogłowa, niewiasta", co zostało zilustrowane dwoma cytatami z M. Bielskiego (*Sjem niewieści*). Pierwszy z nich – zob. powyżej, drugi: *Męże nas zowią białogłowy, prządki, Ku większemu zelżeniu k o b i e t a m i zowią* (L I/2: 1034).

Aleksander Brückner pisał: „Istotnie pojawia się *kobieta* w czasie od 1550 do 1700 r. niemal wyłącznie w literaturze sowizdrzalskiej, we kpinach wszelakich" (SEBr 241). Berliński samotnik jak mało kto znał się na literaturze sowizdrzalskiej, trudno się więc z nim nie zgadzać, chociaż z drugiej strony uderzające jest to, że świadectw użycia tego leksemu w literaturze sowizdrzalskiej tak naprawdę zbyt dużo nie znajdujemy. W *Antologii literatury sowizdrzalskiej* opracowanej przez Stanisława Grzeszczuka (1985) udało mi się wytropić zaledwie dwa przykłady: *Tom tak i utrzeć nosa nie mógł przez dzień cały,/ Aż się więc i k o b i e t y ze mnie naśmiewały* (*Albertus z wojny*, Kraków 1596, s. 51), *Czartów pełno, a zwłaszcza między k o b i e t a m i,/ Nie trzeba ich namawiać, oddają się sami Nam do piekła* (*Nędza z Biedą z Polski precz idą*, bez miejsca i roku wydania, s. 445). Z przytoczonych cytatów wszakże nic istotnego nie wynika, gdy chodzi o pierwotne znaczenie i wartość stylistyczną wyrazu *kobieta*. Pokazują one jedynie, że pod koniec XVI wieku jest to już formacja nienacechowana, nawet w literaturze sowizdrzalskiej.

ESJPXVII informuje o 66 przykładach użycia interesującego nas leksemu, w tym 58 w postaci na -*'eta* i 8 na -*ita*. Są to w większości formacje neutralne, pozbawione pejoratywnego zabarwienia stylistycznego, np.: *co jest chłop wyśmienity,/ Szanuje swej k o b i e t y* (1618), *Aż baba gawronięta przedaje k o b i e c i e* (1669), *Śmielsze gdzie indziej rodzą się k o b i e t y* (1677), ale jeśli brać pod uwagę szerszy kontekst użycia tego wyrazu, trudno oprzeć się wrażeniu, że odium pogardliwości i lekceważenia nie zniknęło całkowicie, w takich chociażby wyrażeniach, jak:

*na jednej stronie widać było kilka połci słoniny* […] *a na drugiej k o b i e t ę pojmaną z pierza się obierającą* (1623);

*Dwie się swárzą k o b i e c i e* (1674);

*ten z Morawy z k o b i e t ą bez sliubu miał bekarty* (1626);

*taż k o b i t a idąc od ołtarza ręką gołą otarła usta* (1689);

*zchodził się z pewną k o b i e t ą na grzech* (XVII–XVIII);

*bezbożna k o b i e t a* (1674–1691);

*Bog przy Jozefie, który od k o b i e t y/ Kilkakroć na grzech cielesny plugawy/ Przez różne łaski wabion y zalety* (1745).

By przypisać pejoratywne zabarwienie słowu *kobieta*, uciekano się też w XVII–XVIII wieku do derywacji z użyciem sufiksów augmentatywnych, por. np.:

*kobietsko – Trafiało mi się na wsi k o b i e t s k o z młodości,/ którego ja nie chciał wziąć, widzący przykrości/ Tych, którzy się przede mną wczas poożeniali,/ Bo zbyt wielkie przykrości przy swych* [żonach – A.F.] *doznawali* (*Szkolna mizeryja w dyalog zebrana*, 1633 – Grzeszczuk (oprac.) 1966: 141);

*kobieciszczko – A zwłaszcza kiedy k o b i e c i s c z k á nikczemne málocnockie, wyuzdány gęby, poturbowáne mękami przymuszáią áby plotki ná drugie które sámi miánuią plotły* (1680);

*kobietka – k o b i e t k a – femmelette (Petite femme qui n'est pas autrement considerable)* […] *k o b i e t k a niewiasta podła, niewiastá kobiecisko* (1745).

W cytacie z Adama Gdacjusza (1679): *Konkubiny (Náłożnice) y inne tajemne Fraucymerki* nie użyto omawianego wyrazu jako synonimu tychże. Już zresztą w SPXVI próżno szukać go w takiej roli pośród niemałej liczby słów nazywających 'kobietę lekkich obyczajów', takich jak: *cudzołożnica*, *fryjerka*, *frajbiterka*, *gamratka*, *kochanica*, *kurwa*, *mercha*, *miłośnica*, *nałożnica*, *nierządnica*, *sprosnica*, *wszetecznica*.

Ważny dla naszych rozważań jest cytat pochodzący ze źródła z 1695 roku zawierający przymiotnik *kobiecy*: *Bartkowa wdowa ma chałupę z chlewem* […]. *Powinność jej cały tydzień robić k o b i e c ą robotę, co każą* (KSJPXVII), nasuwa bowiem podejrzenie o związku tzw. *kobiecej roboty* z wykonywaniem czynności polegających na oporządzaniu chlewa (kobu), bo „chów świni należał do obowiązków gospodyni", na co wskazywał w swoim *Słowniku etymologicznym języka polskiego* A. Brückner (zob. SEBr 241).

Derywaty od słowa *kobieta* pojawiają się liczniej dopiero w XVIII wieku, por.:

*kobiecarz* 'człowiek za kobietami szalejący', *kobiecarstwo* 'szalenie za kobietami', *kobiecina* żałując lub pieszcząc się a) 'biedna kobieta', b) 'kobietka', *kobiecisko* 'nieładna, szpetna kobieta', *kobiecy* 'białogłowski, niewieści' (L I/2: 1034), *kobieciarz* 1. 'ein Weiberkerl', 2. 'weibischer Kerl', *kobiecina* 'ein armes gutes Weib, Weibchen', *kobiecy* adj. 'weiblich', *kobietka* 'ein Weibchen, niedliches, jubges, artiges dim. *kobieteczka* (SDJPN 341).

## 2. Etymologia

Językoznawcy zgadzają się co do tego, że wyraz *kobieta* jest niejasny etymologicznie (zob. np.: ÈSBM IV: 10; ÈSSÂ X: 88–90; ESUM II: 477; PSEMań 85; SEBań I: 736–737; SEBor 241; SESław II: 422–423). Nie znaczy to jednak wcale, że nie podejmowano prób rozwikłania jego pochodzenia. Wręcz przeciwnie, pojawiła się wręcz rekordowa liczba koncepcji etymologicznych, chociaż tak naprawdę trudno opowiedzieć się za którąś z nich z całym przekonaniem. Świadomie rezygnuję z ich szczegółowego omawiania w tym miejscu, zwłaszcza że takie wysiłki były czynione już wcześniej (zob. chociażby: Czarnecki 2001; ÈSSÂ; SESław).

Najbardziej w świadomości zarówno językoznawców, jak i zwykłych użytkowników języka polskiego utrwalił się z pewnością pogląd A. Brücknera na pochodzenie tego leksemu:

> dwa nasuwają się dla słowa wywody, albo od *koby* 'kobyły', albo od *kobu* 'chlewu', bo chów świni należał do obowiązków gospodyni; na wybór niezwykłego przyrostka (*-ieta*) wpłynęły nazwy *Biety*, *Elżbiety*, *Grety*, *Markiety* (SEBr 241).

Jak wszakże nie bez racji zauważył Franciszek Sławski: „Trudności semantyczne i morfologiczne przemawiają przeciw objaśnieniu Brücknera" (SESław II: 423).

Bez wątpienia na baczną uwagę zasługuje także inna sugestia autora pierwszego *Słownika etymologicznego języka polskiego*:

> Są w literaturze owej [sowizdrzalskiej – A.F.] z końca 16. i początku 17. wieku i postaci z *kup-*, *kupita*, *Kubitkowski*[2] (obelżywe), a żacy lwowscy od *cubare*, *accubitus* (łac. 'leżeć') je wywodzili, ale to żart (SEBr 241);

a także w innym miejscu pod hasłem *sempiterna*:

> o 'tyłku', żart szkolny, przedrzeźniający zwrot psalmu 77, 72 (*posteriori* i *sempiterna*), z łac. *sempiternus* 'co jest zawsze'; podobnie żacy „kubitę" ('kobietę') z łac. *cubare* 'leżeć' wywodzili, „dardańskiego osła" stworzyli itd. (SEBr 484).

Jak dotąd nikt nie podążył tropem wskazanym przez berlińskiego uczonego. To, że wyraz *kobita/kobieta* jest żartobliwym i niezbyt pochlebnym żakowskim (szerzej: sowizdrzalskim) określeniem przedstawicielki płci pięknej, może wydać się na pierwszy rzut oka wielce prawdopodobne. Łacina obok czasownika *cubo*, *cubāre*, *cubitum* 'leżeć; leżeć przy stole; leżeć w łóżku', ale też 'leżeć z kimś, żyć z kimś, utrzymywać z kimś intymne stosunki' dostarcza szeregu formacji pokrewnych w rodzaju:

> *cubitus* 'leżenie, odpoczynek, sen; wspólne życie; współżycie płciowe', *cubito*, *cubitāre* 'obcować z kimś płciowo', *cubitio* 'leżenie', *cubīle* 'łoże, pościel; łoże małżeńskie; sypialnia', *ac-cubo*, *ac-cubāre* 'leżeć obok; kłaść się', *accubitus* 'leżenie, spoczywanie', *accubitio*, *accubitātio* 'łoże przy stole' i in. (LRS 22; 275).

Jeżeli więc przyjęlibyśmy taki punkt widzenia, czyli zaakceptowalibyśmy łacińską genezę interesującego nas wyrazu, to na pierwszy plan wysunąłby się zdecydowanie czynnik seksualny: 'wspólne leżenie, spanie, współżycie płciowe mężczyzny i kobiety', a zatem pierwotne znaczenie wyrazu *kobieta* należałoby interpretować jako 'osoba płci żeńskiej, z którą mężczyzna sypia, dzieli łoże, współżyje, obcuje seksualnie'. Nasuwa się tu chociażby paralela w postaci

2 Niestety, nie udało mi się odszukać wymienionych form w utworach literatury sowizdrzalskiej.

śrwniem. *ge-bette* 'towarzyszka łoża, małżonka', a więc 'osoba płci żeńskiej, z którą mężczyzna dzieli łoże' (zob. Lexer MH I: 753). Ten sam łaciński źródłosłów znalazł się u podstaw pol. *konkubina* 'kochanka, nałożnica', także sięgającego XVI wieku, por.: *Papież Aleksánder wtory wydał dobry dekret/ żeby ludźie w spráwach nabożeństwá Sakrámentow nie używáli tego księdzá/ ktoryby przebywał z C o n c u b i n ą (ábo iáko dźiś zową z kucharką)* (Szymon Teofil Turnowski, *Zwierciadło nabożeństwa chrześćiańskiego w Polszcze*, Wilno 1594) (SPXVI 10: 570–571), podobnie jak czes. *kuběna* przest. 'nałożnica, konkubina, kochanka' (Rejzek ČES 353), *pot.* 'kobieta bezwstydna, sprośna, plugawa; ladacznica, ulicznica' (SNČ 202).

Tomasz Czarnecki (2001), jak na germanistę przystało, wywodzi wyraz *kobieta* z języka niemieckiego. Pisze on:

> *k o b i e t a* pojawiła się w języku polskim w XVI w., wyraz był zarówno w tym jak i w następnym wieku typowy dla środowiska miejskiego, a więc mógł powstać tylko w ścisłym kontakcie Niemców i Polaków – współmieszkańców dużych miast Małopolski czy też Wielkopolski (Czarnecki 2001: 99).

Warszawski germanista za bezpośrednie źródło polskiego wyrazu *kobieta* uznał zestawienie dwóch wyrazów wczesno-nowo-wysoko-niemieckich (1350–1600), a mianowicie *konne* 'ślubna żona' i (*ge*)*bette* 'towarzyszka łoża', „które w tekstach niemieckich mogły występować obok siebie jako *konne* i (*ge*)*bette* = **kon*(*ge*)*bette*, interpretowane jako 'żona – ślubna towarzyszka łoża'" (Czarnecki 2001: 99). Autor tej koncepcji jest przekonany, że tego rodzaju złożenie będące określeniem 'żony' i jednocześnie 'ślubnej towarzyszki łoża' mogło być wykorzystywane w języku niemieckim zarówno w jego odmianie potocznej, jak i pisanej, literackiej. Jednakże postulowana postać **kon*(*ge*)*bette* została opatrzona gwiazdką, a więc nie została poświadczona na piśmie. Bardziej prawdopodobne byłoby zatem założenie, że powstała ona w sposób sztuczny już na gruncie polskim, z zastosowaniem elementów leksykalnych języka niemieckiego. Zastrzeżenia wzbudza także interpretacja semantyczna najstarszych użyć wyrazu *kobieta* w polszczyźnie (z 1545 i 1586 roku). Trudno przecież w zdaniu: *Chocia nas zową* [mężowie – A.F.] *białogłowy, prządki,/ Ku więtszemu zelżeniu k o b i e t a m i zową* doszukiwać się takiego znaczenia wyrazu *kobieta*. Nie mogli przecież mężczyźni posiadający ślubne żony, które mianowali *białogłowami*, jednocześnie nazywać prządki, jak chce tego T. Czarnecki, ślubnymi towarzyszkami łoża.

Tak więc wszystko wskazuje na to, że koncepcja „seksualna" etymologii wyrazu *kobieta* pomimo swej niewątpliwej atrakcyjności nie jest w pełni wiarygodna. W cytatach z tekstów z XVI wieku, jakimi dysponujemy, trudno o przykłady, w których udałoby się z całkowitą pewnością zidentyfikować to pierwotne erotyczne znaczenie 'osoba płci żeńskiej, z którą mężczyzna dzieli łoże', z jednoczesnym negatywnym, lekceważącym czy też pogardliwym zabarwieniem stylistycznym. Z tych powodów przyjdzie nam odrzucić i tę sugestię etymologiczną A. Brücknera i T. Czarneckiego.

Wydaje się, że na pilną uwagę zasługuje także jeszcze jeden cytat, który mógłby rzucić pewne światło na właściwą identyfikację pierwotnego znaczenia słowa *kobieta,* a mianowicie:

*Mogąć oni* [mężowie – A.F.] *przezywać żony k o b i e t a m i/ Aleć też nie dokońcá máią rozum sami* (1586). Wynika z niego jednoznacznie, że chodzi tu o znaczenie 'osoba ograniczona umysłowo, nierozgarnięta, nieskomplikowana, prymitywna'. Jak się okazuje, w taki sposób niektórzy mężczyźni postrzegali swoje małżonki, wykonujące proste, nieskomplikowane czynności, np. różnego rodzaju prace domowe. Nie można mieć żadnych wątpliwości, że nie była to ocena pozytywna, że zawierała w sobie odcień pogardliwości i lekceważenia, zelżywości i upokorzenia, por. też przywoływany już tutaj dwukrotnie cytat z 1586 roku: [mężowie] *nas zowią białogłowy, prządki,/ Ku większemu zelżeniu k o b i e t a m i zowią*. Czynność przędzenia, którą zapewne kobiety wykonywały w owych czasach, dość często nie znajdowała, jak widać, uznania w oczach mężczyzn.

Pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia bardzo istotna z punktu widzenia etymologii omawianego leksemu. Chodzi o to, czy jesteśmy w stanie udowodnić, że element *kob-/kub-* funkcjonował jako nosiciel znaczenia 'głupi, nierozgarnięty, ograniczony umysłowo'. Wiele czynników zdaje się wskazywać na to, że za takowy mógłby uchodzić finalny składnik imienia męskiego *Ja-kub*, (przest.) *Ja-kób*, znany polszczyźnie od XIII wieku, por.: *Jakub*, *Jakob*, *Jakow, Jakuw*, *Jekub*, *Jokob*, *Jokub*, podobnie jak: *Cuba*, *Kuba*, *Iacobum Cuba*, *Iacobo Cuba* (SSNO II: 389; III: 182).

Skrócona wersja tego imienia w języku czeskim jest synonimem słowa *hlupák* 'głupiec, głupek, dureń', por. czes. *kuba* pot., pejor. 'dureń' (SCP 271). Taki stan rzeczy potwierdzają słowniki z XIX wieku (Jungmann SČN II: 216; Kott ČNS I: 836). Václav Machek wyjaśnia, że imię *Kuba* (skrót od *Ja-kub*) było jeszcze przed stu laty (a więc zapewne i dużo wcześniej) bardzo popularne na wsi wśród prostego ludu, dlatego też było wyśmiewane przez mieszczuchów (Machek ESJČ 303). Tych samych informacji dostarczają Holub-Lyer SESJČ (252) i Rejzek ČES (353). Także w żargonach czeskich obserwujemy podobny stan rzeczy, por.: *jakub* argot. 'głupek, idiota' oraz *kuba* 'człowiek, który wszystko plącze, wikła, gmatwa' (SNČ 165). Z SNČ (słownik nieliterackiej czeszczyzny) dowiadujemy się również, że i inne, dość liczne imiona ulegają apelatywizacji połączonej z osobliwą degradacją semantyczno-stylistyczną, podobnie jak *Jakub*, np.:

> *eman* 'człowiek zacofany umysłowo' (s. 111–112), *emil* 'ts.' (s. 112), *lojza* 'prostak, głupek, człowiek zacofany' (s. 218), *matěj* 'człowiek, który wszystko plącze, wikła, gmatwa, niedołęga, oferma, człowiek naiwny' (s. 227), *janek* 'człowiek stuknięty, pomylony, zwariowany, bezradny, zmieszany, zakłopotany, człowiek, z którym nie można się porozumieć' (s. 165–166), *andula* 'głupia (pierwotnie głównie wiejska) dziewczyna' (s. 45), *dorota* obelż. 1. 'wiejska (zwykle głupia) dziewczyna', 2. 'kobieta rozwiązła, często zmieniająca mężczyzn' (s. 103), *mařka* 'głupia dziewczyna, wieśniaczka' (s. 225).

Zbliżoną sytuację obserwujemy w języku słowackim, por.: *kubo* ekspr. (zwykle obelżywe) 'głupek, matoł, dureń' (KSSJ 171), dial. *kubo* ekspr. 'ts.' (SSN I: 898). Ľubor Králik (SESS 306), podobnie jak czescy etymolodzy, widzi tu związek z imieniem *Kubo* (od *Jakub*) i podaje analogiczne przykłady na apelatywizację i semantyczno-stylistyczną deprecjację imion, np.: *ďuro*

'głupi człowiek' (od *Ďuro* < *Juraj*, por. dial. *jura* 'głupek', *kača* pejor. 'głupia kobieta' (od *Katarina*), dial. *dora* 'głupia kobieta' (od *Dorota*, *Dora*) (zob. Králik SESS 139, 247).

W języku polskim głupota także była w przeszłości kojarzona z imieniem *Jakub*. Mamy na to przykład pochodzący już z 1696 roku: *Tak zgłupiał, tak z j a k u b i a ł przy oney swey damie,/ Ze dwa razy niedźwiedzie użytsze są w iamie* (Wacław Potocki), por.: *jakubieć*, *zjakubieć* 'głupieć' (L I/2: 856), *jakóbieć* posp. 'stawać się głupim, głupieć' (SWil I: 181), *zjakubieć* 'zgłupieć' Oskar Kolberg: Mazowsze; Krakowskie (KarłSGP VI: 386), *jakubieć*, *jakóbieć* rzad. 'głupieć', *jakubienie*, *jakóbienie* rzad. 'czynność czasownika *jakubieć*' (SW II: 130). W gwarach śląskich i wielkopolskich znane jest słowo *kuba* 'głupiec', 'głupi, niedołęga', 'niewydarzony, niezdara', w użyciu są ponadto przymiotniki *kubaty* 'niedomyślny', *kubiaty* 'niewydarzony, niezdarny', 'niemądry'. Dość skromny zasięg terytorialny tych form (głównie gwary śląskie) mógłby wskazywać na możliwość wpływu czeskiego. Dużą wagę mają dane onomastyczne, zwłaszcza liczne polskie nazwiska pochodne od *Kuba*. Szczególnie istotne dla naszych rozważań etymologicznych są podane przez Kazimierza Rymuta (1991: 135–136): *Kub-at* 1743, *Kub-ata* 1743, *Kub-at + ek*, *Kub-at + ko*, *Kub-aty*, *Kub-it*, *Kub-ita*, *Kub-ito* 1739.

W tej sytuacji staje się aż nadto jasne, dlaczego słowo *kubita/kobita/kobieta* było w początkowym okresie swego istnienia unikane i rzadko używane przez słownikarzy. Z biegiem czasu jednak przyjęło się i utraciło swoje jednoznacznie pejoratywne nacechowanie, stając się wyrazem neutralnym. Dziwi to tym bardziej, że w użyciu ciągle pozostawały przecież synonimy: *białogłowa* i *niewiasta*. Można to tłumaczyć chyba tylko dużą popularnością dawnej polskiej humorystyki ludowej, reprezentowanej przez literaturę sowizdrzalską. Stanowisko Andrzeja Bańkowskiego w tej kwestii:

> *k o b i e t a* [...] na użytek literacki wprowadzone w XVIII-2 przez naszych literatów-biskupów: Naruszewicza i Krasickiego (w znaczeniu „poczciwym" = fr. *f e m m e*, nm. *w e i b*), gdy już całkiem wyszło z potocznego użycia w jego pierwotnym znaczeniu obelżywym, więc przez biskupów wskrzeszone (SEBań I: 736)

nie przekonuje, gdyż to „poczciwe" znaczenie, jak je nazywa autor SEBań, ustaliło się znacznie wcześniej niż 2. połowa XVIII wieku i trudno ten fakt przypisywać staraniom wymienionych dwóch biskupów.

Jednakże i taka interpretacja etymologiczna wyrazu *kobieta* ma wiele słabych punktów, które stawiają pod dużym znakiem zapytania jej wiarygodność. Przede wszystkim nie mamy pewności, że również w języku polskim imię *Kuba* (od *Jakub*) uległo apelatywizacji i stało się synonimem wyrazów *głupiec*, *dureń*, podobnie jak można to było zaobserwować w językach czeskim i słowackim. Podane powyżej gwarowe przykłady z gwar śląskich i wielkopolskich należy zapewne uznać za bohemizmy. Poza tym istnieje szereg innych wątpliwości natury fonetycznej i morfologicznej (słowotwórczej).

W niniejszym szkicu chciałbym zaproponować jeszcze jedno rozwiązanie kwestii pochodzenia słowa *kobieta*, które nasunęło mi się podczas studiowania hasła *białogłowa*, *biała-głowa*, *białka* w *Encyklopedii staropolskiej* Zygmunta Glogera. Pisze on m.in.: „Wyraz kobieta

lubo równie dawny, a może dawniejszy niż białogłowa, był niegdyś obelżywym, bo znaczył tyle co samica, nie-panna" (Gloger ES I: 154–155). Takie znaczenie nie zostało, niestety, nigdzie potwierdzone. Niemniej jednak intensywne poszukiwania w różnych źródłach dawnej i dialektalnej polszczyzny faktów leksykalno-semantycznych, które potwierdziłyby tezę Z. Glogera, spowodowało odkrycie nowych, nieprzywoływanych wcześniej przez żadnego etymologa, danych. Już w staropolszczyźnie funkcjonował przymiotnik *przekobiały* 'mający w poprzek białą smugę' (Sstp VII/2: 139). W XVI wieku mogło się to odnosić zarówno do elementu ubioru, a więc 'mający białą smugę, białe pasy', por.: *Wnet będziesz v swych w sukmánie swey nowey Kárázyowey. W szerokiej kráyce/ piękney/ p r z e k o b i a ł e y* (1595), jak i do maści zwierząt domowych, por.: *Vpstrzy ie* [matka dziecię] *iáko prosię/ bo ták z młodu bywa/ Też pięknie p r z e k o b i á ł e/ potym w błocie pływa* (1558), *świnia czarna*, *p r z e k o b i a ł a po stronie lewy* (1584), *Bestry pies á p r z e k o b i á ł y* (1596) (SPXVI 31: 392–393). W L prócz wymienionych powyżej cytatów dorzucono jeszcze z G. Knapiusza: *Byk w miękkim kwieciu leży na bok p r z e k o b i a ł y* (L II/2: 1098). Przymiotnik ten został poświadczony w gwarach mazowieckich, por.: *przekobiały* 'gdy bydlę ma w poprzek tułowia biały pas, a całe gniadej, karej lub płowej maści' (KarłSGP IV: 377), *przekobiały* 'krowa w biało-czarne łaty', 'bydlę z białą łatą przez brzuch', 'pstry kolor (biały z jakimś innym)', 'graniasty (wół), na przodzie i zadzie czarny, a w środku biały' (KSGP); notuje go też ÈSBM (IX: 49): *perakabéły* 'czarny byk albo krowa z białą smugą w poprzek tułowia'.

W polskich gwarach występuje także postać tego przymiotnika pozbawiona elementu nagłosowego *prze-*, por.:

> *kobiały* 1. 'białej maści z czarną przepaską': „krowa kobiała", „Króliki kobiałe mają plecy albo środek czarny", 2. 'maści jasno-płowej, jasno-kasztanowej': „wół kobiały" <zamiast *przekobiały*> (KarłSGP II: 386; SW II: 382), *kobiały wół* [kob'au̯y vůu̯] 'biały wół' Wielkopolska (KSGP),

a ponadto derywaty:

> *kobielasty*, *kobielaty* (wół, krowa) 'popielaty z czarnym pasem albo czerwony z białym pasem': *krowa kobielasta* <zamiast (*przeko*)*bielasty*> (KarłSGP II: 387; SW II: 382), *kobielasta krowa* 'ma cały przód czarny, zad czarny, a przez boki biały pas' (Mazowsze wsch.), 'o maści krowy – czarna z białym pasem na grzbiecie' (Kurpie), *kobielaty*, *kobielata krowa* 'w środku biała, a z dwóch końców ciemnej barwy' (Mazowsze wsch.) (KSGP)[3].

Tu być może zaliczymy także dial. *kobiel – Szlachcic drobny, gdy się chce wysłowić wzgardliwiej jeszcze o włościaninie, nazywa go „kobiel"* Podlasie (KSGP), *kobiel* 'pogardliwa nazwa chłopa' (SW II: 382), co Oleg Trubaczow sprowadza do ps. **kobělъ(jь)/*kobělь*, doszukując się tu nie do końca zasadnie formacji prefiksalnej (*ko-*) + **bělъ*, **bělь* 'biały' (zob. ÈSSÂ X: 87). Por. też dial. *kobiałka* 'krowa kobielasta' (KarłSGP II: 386; SW II: 382), co rzuca całkiem nowe

3 Profesor Monice Buławie z IJP PAN bardzo dziękuję za pomoc w prawidłowej interpretacji faktów gwarowych zgromadzonych w KSGP.

światło na etymologię pol. *kobiałka* 'koszyk wyplatany z łyka, wikliny lub pasków dartego drewna', dotąd niewyjaśnioną w sposób zadowalający (zob.: SEBań I: 734–735; SEBor 249; SESław II: 294–295, 297–298).

Z podanych wyżej gwarowych danych leksykalnych wynikałoby, że prymarne znaczenie słowa *kobieta*/*kobita* było prawdopodobnie najbliższe trzeciemu znaczeniu sygnalizowanemu w SW, a więc 'najemnica, robotnica, baba', por.: *nająć kobietę*, *kobieta do posług, do mycia podłóg* (SW II: 383). Cytaty w rodzaju: *Trafiało mi się na wsi k o b i e t s k o z młodości* (1633) czy *Żona męża pojęła, parobka k o b i e t a* (1667 – Grzeszczuk 1995: 305) sugerują, że nazwa *kobieta*/*kobita* odnosiła się zasadniczo do wieśniaczek, które wykonywały różnego rodzaju uciążliwe prace w gospodarstwie, m.in. zajmowały się doglądaniem i oporządzaniem zwierząt domowych. Znaczenie pogardliwości i lekceważenia wzięło się najpewniej stąd, że taka nazwa osoby płci żeńskiej była kojarzona z maścią zwierząt domowych, głównie bydła, por.: *kobiały*, *kobielaty wół*, *kobielata krowa*. Można więc przyjąć, że byłaby ona specyficzną, żartobliwą, wszakże z domieszką ironii i lekceważenia czy nawet pogardy formacją aluzyjną w stosunku do nazwy ogólnoliterackiej *białogłowa* (z takim samym nawiązaniem do koloru białego). Jej powstanie można przedstawić w sposób następujący: *przekobiały* > *kobiały* > *kobielaty*, *kobielata* (*krowa*) > *kobie*(*la*)*ta* > *kobieta*/*kobita* (być może pod wpływem formacji *najmita* – zob. SEBor 241).

## 3. Wnioski

Podsumujmy zatem w punktach nasze rozważania dotyczące pochodzenia wyrazu *kobieta*: (1) słowo to pojawiło się jako nacechowana negatywnie, prześmiewcza i żartobliwa, z odcieniem pogardy nazwa osoby płci żeńskiej w literaturze sowizdrzalskiej w XVI wieku; (2) pierwotne znaczenie wyrazu to 'najemnica, robotnica, osoba o niskim statusie społecznym, najczęściej pochodząca ze wsi, wykonująca tylko nieskomplikowane prace fizyczne'; (3) wywodzi się od maści zwierząt domowych, zwłaszcza bydła, por.: *kobielaty wół*, *kobielata krowa*, jako że opieka nad zwierzętami domowymi należała do podstawowych obowiązków wieśniaczek; (4) proces słowotwórczy przebiegał być może w sposób następujący: *przekobiały* > *kobiały* > *kobielaty*, *kobielata* (*krowa*) > *kobie*(*la*)*ta* (prawdopodobnie rozwój nieregularny spowodowany wysoką frekwencją wyrazu) > *kobieta*/*kobita* (być może pod wpływem formacji *najmita*); (5) wybór takiej, a nie innej maści bydła i innych zwierząt domowych, nawiązujący do koloru białego, wskazuje na to, że chodziło o stworzenie formacji aluzyjnej w stosunku do ogólnoliterackiej formy *białogłowa*, mającej wszakże charakter prześmiewczy i pogardliwy.

Jaka jest zatem odpowiedź na postawione w tytule pytanie. Jak dotąd etymologia polskiego wyrazu *kobieta* pozostaje nierozwiązaną zagadką. Niemniej jednak każda próba jej rozwikłania przybliża nas coraz bardziej do poznania prawdziwego stanu rzeczy.

Skróty

a) języków
czes. – czeski
fr. – francuski
łac. – łaciński

pol. – polski
ps. – prasłowiański
śrwniem. – średnio-wysoko-niemiecki
b) inne
argot. – argotyczny
dial. – dialektalny
ekspr. – ekspresywny
obelż. – obelżywy
pejor. – pejoratywny
posp. – pospolity
pot. – potoczny
przest. – przestarzały

## Bibliografia


Czarnecki T. 2001: *W poszukiwaniu etymologii wyrazu* kobieta, [w:] J. Maćkiewicz, E. Rogowska (red.), *W świecie słów i znaczeń. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Krei*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 96–102.

ÈSBM: *Ètymalagìčny sloŭnìk belaruskaj movy*, rèd. V.U. Martynaŭ, t. 4, Navuka ì tèhnìka, Mìnsk 1988.

ESJPXVII: *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku* (online: https://sxvii.pl/index.php?strona=haslo&id_hasla=19831&forma=KOBIETA#19831, dostęp: 28 grudnia 2024).

ÈSSÂ: *Ètimologičeskij slovar' slavânskih âzykov. Praslavânskij leksičeskij fond*, red. O.N. Trubačëv, vyp. 10, Nauka, Moskva 1983.

ESUM: *Etìmologìčnij slovnik ukraïns'koï movi*, red. O.S. Meľničuk, t. 1–6, Naukova dumka, Kiïv 1982–2012.

Gloger ES: Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. 1, Druk P. Laskauera i W. Babickiego, Warszawa 1900.

Grzeszczuk S. (oprac.) 1966: *Antologia literatury sowizdrzalskiej XVI i XVII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Grzeszczuk S. (oprac.) 1985: *Antologia literatury sowizdrzalskiej XVI i XVII wieku*, wyd. 2 zmienione, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Holub-Lyer SESJČ: J. Holub, S. Lyer, *Stručný etymologický slovník jazyka českého*, Státní pedagogické nakladatelství, Praha 1967.

Jungmann SČN: J. Jungmann, *Slovník česko-německý*, sv. 1–5, v knížeci arcibiskupské knihtiskárně, u Jozefy vdovy Fetterlové, řizením Václava Šimáčka, Praha 1835–1839.

KarłSGP: J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. 1–6, nakładem Akademii Umiejętności, Kraków 1900–1911.

Kott ČNS: F.Š. Kott, *Česko-německý slovník zvláště grammaticko-fraseologický*, d. 1–7, tiskem a nákladem knihtiskárny Josefa Koláře/ Františka Šimáčka, Praha 1878–1893.

Králik SESS: Ľ. Králik, *Stručný etymologický, slovník slovenčiny*, Veda, Bratislava 2015.

KSGP: Kartoteka *Słownika gwar polskich* (online: https://rcin.org.pl/dlibra/publication/37156?/language=en, dostęp: 30 grudnia 2024).

KSJPXVII: Kartoteka *Słownika języka polskiego XVII–XVIII wieku* (online: https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/35009/edition/17271, dostęp: 30 grudnia 2024).

KSSJ: *Krátky slovník slovenského jazyka*, red. J. Kačala, M. Pisárčiková, Veda, Bratislava 1989.

L: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Drukarnia Księży Pijarów, Warszawa 1807–1814.

Lexer MH: M. Lexer, *Mittelhochdeutsches Handwörterbuch*, B. 1, Verlag von S. Hirzel, Leipzig 1872.

LRS: I.Ch. Dvoreckij, *Latinsko-russkij slovar'*, Russkij âzyk, Moskva 1976.

Machek ESJČ: V. Machek, *Etymologický slovník jazyka českého*, 2 vyd., Academia, Praha 1968.

PSEMań: W. Mańczak, *Polski słownik etymologiczny*, Polska Akademia Umiejętności, Wydział I Filologiczny, Kraków 2017.

Rejzek ČES: J. Rejzek, *Český etymologický slovník*, Leda, Praha 2015.

Rymut K. 1991: *Nazwiska Polaków*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

SCP: J. Siatkowski, M. Basaj, *Słownik czesko-polski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1991.

SDJPN: J.S. Bandtkie, *Słownik dokładny języka polskiego i niemieckiego do podręcznego używania Polaków i Niemców*, Wydawnictwo Wilhelma Gottlieba Korna, Wrocław 1806.
SEBań: A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
SEBor: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.
SEBr: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989.
SESław: F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 2, nakładem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, Kraków 1958–1965.
SNČ: *Slovník nespisovné češtiny*, red. J. Hugo, Maxdorf, Praha 2006.
SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, t. 10, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1976.
SSN: *Slovník slovenských nárečí*, red. I. Ripka, zv. 1, Veda, Bratislava 1994.
SSNO: *Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. W. Taszycki, t. 2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1968–1970; t. 3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1971–1973.
Sstp: *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 7/2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974.
SW: *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego, Warszawa 1900–1927.
SWil: *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, wydany staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda, Wilno 1861.
SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Wilga, Warszawa 1996.

## Summary

### Will the etymology of the Polish word *kobieta* (woman) forever remain unknown?

Keywords: Polish language, lexis, chronology, etymology, *kobieta* (woman).

The subject of the article is the chronology and etymology of the Polish word *kobieta*. The previous attempts to explain these issues are discussed critically so far a completely new perspective on the origin of the word is proposed. These can be summarised in several points: 1. the word *kobieta* (woman) appeared as a negatively characterised, mocking and jocular, with a tinge of contempt, name for a female person in the Sowizdrzal literature in the 16th century; 2. the original meaning of the word is 'mercenary, worker, a person of low social status, usually coming from the countryside, doing only uncomplicated physical work'; 3. the name is derived from the colour of domestic animals, especially cattle, cf. *kobielaty wół*, *kobielata krowa*, because taking care of domestic animals was one of the basic duties of rural women; 4. the process of word formation may have proceeded as follows: *przekobiały* > *kobiały* > *kobielaty*, *kobielata* (cow) > *kobie*(*la*)*ta* (probably an irregular development caused by the high frequency of the word) > *kobieta*/*kobita* (perhaps under the influence of the word *najmita*); 5. the choice of such colours of cattle and other domestic animals, alluding to the white colour, indicates that the intention was to create an allusive word in relation to the literary form *białogłowa*, which, however, has a mocking and contemptuous character.